

→ Niedziela, **GODZ. 16.** PREMIERA W TEATRZE LUDOWYM

TEATR CIENI, SMOKI I MŁODZIENCZA ODWAGA

GABRIELA CAGIEL

Zimową aurę powinna rozwiać aura Dalekiego Wschodu. „Syn smoka” Roberta Turleja w reżyserii Tadeusza Łomnickiego to propozycja dla rodzin, które chcą z pociechami wybrać się do teatru. Premierowy pokaz w niedzielę o godz. 16 na Dużej Scenie Teatru Ludowego.



- Nie jestem typem globtrottera, ale od najmłodszych lat fascynują mnie wyprawy w świat wyobraźni. W nich widzimy to, co najbardziej fascynujące, a unikamy ciemniejszych, a może zyczejajnie bardziej upierdliwych stron rzeczywistości. Ponadto podróżując w wyobraźni, już za pierwszym razem możemy przeżyć rzeczy, do których w rzeczywistości potrzeba by było wielu wypraw - wyjaśnia Tadeusz Łomnicki, który reżyseruje przedstawienie. Zabiera młodych i dużych w podróż na Daleki Wschód. W Teatrze Ludowym powstaje „bajka osnuta na japońskich motywach ludowych”.

„Tatsu jest rozpieszczonym przez babcię chłopcem, który cały wolny czas, a ma go sporo, spędza na zabawie ze zwierzętami i na walkach sumo. Pewnego dnia w okolicy pojawia się Czerwony Diabeł, który porwuje jego młodą przyjaciółkę Aye, zaś leciwa babcia, która wychowuje Taro, ulega wypadkowi. Bez troski świat Tatsu nagle rozpada się na kawałki. W takiej sytuacji Taro poznaje sekret

MATERIAŁ PRASOWY



Barbara Szałapak i Krzysztof Górecki

rodzinny: jego mama żyje, ale została zamieniona w smoka i tylko on może ją odnaleźć” - dowiadujemy się z zapowiedzi.

PIĘKNE KIMONA

Nie tylko smoki, muzyka Wschodu i piękne kimona rozbudzają naszą wyobraźnię. W gruncie rzeczy „Syn smoka” pokazuje, że bez względu na to, gdzie się znajdujemy, pewne wartości są uniwersalne. - Przeczytałem wszystkie dostępne na polskim rynku bajki i baśnie japońskie. Mają one swój specyficzny klimat i typowych dla siebie bohaterów. Wspólnie z Robertem Turlejem, autorem sztuki, chcieliśmy w tej opowieści przemycić też prostą prawdę życiową. Cza-

sami wydaje nam się, że spotyka nas w życiu coś złego, ale dopiero po jakimś czasie okazuje się, że nawet te wydarzenia możemy przekuć w coś dobrego. Tak jest też z głównym bohaterem, który nabiera różnych umiejętności, zachowując się nierzadko niepoprawnie. Z czasem okazuje się, że gdyby nie te jego wybryki, nie nauczyłby się wielu rzeczy, które okazują się niezbędne w wyzwoleniu małej społeczności japońskiej - opowiada Tadeusz Łomnicki.

TANCERZE

W tej rodzinnej bajce - choć mama głównego bohatera zostaje przemieniona w smoka, to wychowuje go babcia - nie brakuje młodzieńczych pe-

rypetii. Pierwszych przyjaźni, miłości i rozczarowań.

W dość umownej scenografii dużą rolę odgrywa światło, a na scenie przez cały czas obecni są tancerze, którzy zafundują widzom magiczny teatr cieni. Choć nie zawsze będą widoczni, to zdaniem twórców pełnią rolę dobrych duszków. Do spektaklu powstają specjalne piosenki, zostaną wykorzystane też multimedia. Aktorzy wystąpią w kostiumach stylizowanych na oryginalne stroje japońskie.

Twórcy nie wyznaczają cezur wiekowych. - Chciałbym, żeby dzieci wyniosły z teatru tę magiczną atmosferę, którą sam wspominam po latach. To jakieś spotkanie z teatralną magią - dodaje Tadeusz Łomnicki. „Syn smoka” otworzy cykl przedstawień „Baśnie świata”.

- Chcemy pokazać naszym najmłodszym widzom bogactwo i różnorodność kulturową odległych, egzotycznych dla nas krajów, ale też tych całkiem bliskich, a jednak różniących się od nas w obrazowaniu świata wartości - tłumaczą organizatorzy. ☼

BAŚNIE ŚWIATA

Spektakl premierowy zostanie pokazany w niedzielę 7 lutego o godz. 16 na Dużej Scenie Teatru Ludowego (Osiedle Teatralne 34). Bilety w cenie 22 zł do nabycia w kasie teatru. Kolejne pokazy: 9,11 i 12.02.

WYBORCZA 05.02.2016 r.

Data publikacji: **09.02.2016**

Premiera spektaklu "Syn smoka" w Teatrze Ludowym w Krakowie

Tomasz Cichocki



fot. Tomasz Cichocki / Kulturownia.pl

W minioną niedzielę w krakowskim Teatrze Ludowym na Dużej Scenie miała miejsce premiera spektaklu "Syn smoka". Sztuka była debiutem reżyserskim wspaniałego aktora tegoż teatru Tadeusza Łomnickiego.

"Syn smoka" to japońska baśń osnuta na motywach ludowych. Jej bohaterowie inaczej się ubierają, a fantastyczne postaci które spotykają na swojej drodze nie są podobne do naszych smoków czy diabłów, nawet muzyka sięga do zupełnie innej estetyki. Jednak uczucia i wartości jakie budują ich świat są te same, o które i my zabiegamy. Miłość matki i syna, przyjaźń, wdzięczność, odwaga w każdej kulturze są

tak samo ważne i cenne. Tak samo wraca do ludzi dobro uczynione w Europie, jak i w dalekiej Japonii.

Tatsu jest rozpieszczonym przez babcię chłopcem, który cały wolny czas którego ma sporo, spędza na zabawie ze zwierzętami i na walkach sumo. Pewnego dnia w okolicy pojawia się Czerwony Diabeł, który porywa jego młodą przyjaciółkę Aye, zaś leciwa babcia, która wychowuje Taro, ulega wypadkowi. Beztroski świat Tatsu nagle rozpada się na kawałki. W takiej sytuacji Taro poznaje sekret rodzinny: jego mama żyje, ale została zamieniona w smoka i tylko on może ją odnaleźć.

Za sprawą pięknej muzyki oraz elementów teatru cieni, spektakl w reżyserii Tadeusza Łomnickiego wprowadził widzów – zarówno tych młodszych, jak i starszych – w magiczny świat japońskiej baśni. Mimo orientalnego kostiumu "Syn smoka" ukazuje tak uniwersalne wartości, jak: przyjaźń, poświęcenie czy odwaga, ważne i cenne w każdej kulturze.

<http://kulturownia.pl/wydarzenie/index/id/3509>

SYN SMOKA W TEATRZE LUDOWYM



Jedyny pewny śnieg w Krakowie tej zimy, a nawet jeszcze latem! – Gdzie? W Teatrze Ludowym. Czarującą scenę z padającym śniegiem widzowie zobaczą w bajce „Syn Smoka”.

To osnuta na japońskich motywach ludowych opowieść o chłopcu, który – wyrwany z beztróskiego, leniwego życia – musi wyruszyć na poszukiwanie swojej mamy. Wyreżyserował ją aktor Teatru Ludowego Tadeusz Łomnicki. Zarówno reżyser, jak główny bohater dobrze wiedzą, że jeśli naprawdę czegoś się bardzo chce, to można to osiągnąć.

– Nie odważyłbym się porywać na reżyserię w zawodowym teatrze, sam jestem aktorem – mówi Tadeusz Łomnicki. – Zostało przede mną postawione takie zadanie, więc przeczytałem wiele baśni, poszukałem kogoś, kto napisze scenariusz, muzykę, piosenki; budowaliśmy całość sukcesywnie – i dyrektor Jacek Strama zgodził się, by „Syn Smoka” został zrealizowany w

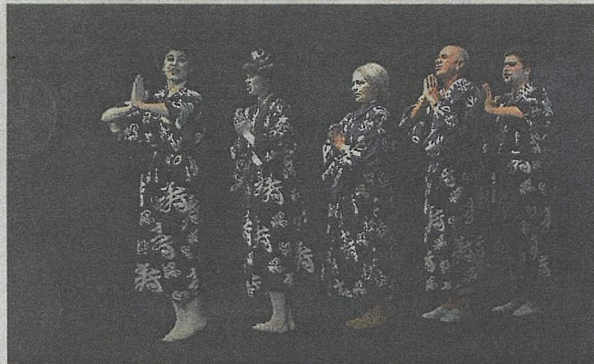
naszym teatrze. Bardzo mi zależy, by było nie tylko kolorowo, ale i wzruszająco, by dziecko, wychodząc, powiedziało: „Podobało mi się, poszedłbym jeszcze raz”.

Sam pamiętam, jak do mojej rodzinnej Piwnicznej w początkach lat 70. przyjechał teatr dla dzieci. Nie wiem dziś, co wtedy obejrzałem, ale za to świetnie pamiętam atmosferę i nie zapomniałem jej do końca życia! Gdyby teraz, kiedy dzieci mają do dyspozycji tyle najróżniejszych możliwości i bodźców, udało się wprowadzić je w podobny nastrój – byłoby świetnie. Chciałbym, by przez to teatr stawał się dla najmłodszych miejscem, gdzie będą wracać – to byłby dla mnie największy sukces...

„Syn Smoka” to historia Taro, który

wyrusza w nieznane i niemal nie ma szans powodzenia, ale dzięki determinacji i dobremu sercu dostaje pomoc, jakiej się nie spodziewa. Wszystko kończy się happy endem. Zarówno w japońskich, jak i w zachodnich bajkach ważny jest wzór do naśladowania. Cenione są dobroć, odwaga, skromność, potępiane chciwość, egoizm, okrucieństwo, a ten, kto uczynił coś złego, musi w końcu ponieść zasłużoną karę. „Syn Smoka” rozpoczyna w Teatrze Ludowym cykl rodzinnych przedstawień „Baśnie świata”; dzięki niemu najmłodszy widzowie poznają bogactwo i różnorodność kulturową odległych, egzotycznych krajów. Ale dowiedzą się także, że miłość i nienawiść, przyjaźń i zdrada, odwaga i tchórzostwo – niezależnie od odległości na mapie – zawsze smakują tak samo i tyle samo kosztują.

Anna Kaszewska



KALENDARZ NOWOHUCKI

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
 Kościół św. Bartłomieja: 10.15, 11.30
 Szklane Domy: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 17, 19, 20.30.
 Arka Pana: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16, 17.30, 19.
 Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18.
 Dywizjonu 303: 6.30, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 20.
 Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 13.00, 17, 19.00.
 Kalinowe: 7, 9, 11, 13, 18.
 Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11, 12.30, 16, 19.
 Boh. Września: 6.00, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.30, 16.30, 18, 19.30.
 ul. Bulwarowa: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18, 20.
 Teatralne: 7, 8.30, 10.00, 11.30, 18, 19.30.
 Krzesławice: 9.30, 14.00.
 Pleszów: 7.40, 11.30.
 Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV – 18.00.
 Ruszcza: 7, 9, 11, 16.
 Górka Kościelnicza: 7, 12.
 Kościelniki: 10.30, 19.
 Wolica: 9, 18.
 Lubocza: 8, 10.30, 17.

Słowa na niedzielę

Ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc.
 (por. Łk 13)

Chrystus opowiada przypowieść o nieurodzajnym drzewie figowym, aby pokazać, że dla Niego nikt nie jest z góry przegrany. Dlatego jeśli nawet czyjeś życie wydaje się bezowocne, nie należy go przedwcześnie przekreślać. Miłośnicy Pańskie nie ma jednak nic wspólnego z naiwnością. Owszem, jest daniem nam szansy ale przy jednoczesnym podjęciu konkretnych działań. Musimy po prostu zacząć „spulchniać” nasze serce i zacząć je „zasilać” Bożą łaską w postaci modlitwy i sakramentów świętych.

ks. Piotr Gąsior

DYŻURY SZPITALI

● **Ostre dyżury w zakresie chirurgii dziecięcej przez cały tydzień pełnią:** Instytut Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 658-20-11 i Szpital im. Żeromskiego, tel. 644-01-44.

Nie obowiązują już dyżury z zakresu chirurgii ogólnej i urazowej. Pacjenci mają zgłaszać się do szpitalnych oddziałów ratunkowych (w Nowej Hucie funkcjonują dwa takie oddziały – przy Szpitalu im. S. Żeromskiego i przy Szpitalu im. L. Rydygiera). Szczegóły pod numerem informacji medycznej 661-22-40.

DYŻURY APTEK

● **Od piątku do czwartku:** os. Centrum A, bl. 3, tel. 425-75-40 (całą dobę).
 ● **Ponadto przez cały tydzień dyżur pełni apteka w os. Kazimierzowskim 30,** tel. 648-59-57 – od poniedziałku od piątku w godz. 8–22, w soboty od 8 do 20 w niedziele od 8 do 15.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

● Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1, tel. 12 64-68-792.
 ● NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66, tel. 12 357-52-48.

MUZEUM HISTORYCZNE: DZIEJE NOWEJ HUTY

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Oddział „Dzieje Nowej Huty”, os. Słoneczne 16, czynne od wtorku do soboty w godz. 9.30–17.00 oraz w drugą niedzielę miesiąca w tych samych godzinach.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE: ODDZ. N. HUTA

Muzeum Archeologiczne w Krakowie Oddział w Nowej Hucie zaprasza na ekspozycję poświęconą garncarstwu prahistorycznemu, która znajduje się na os. Branicie ul. Sasanek 2A w budynku Lamusa (renesansowy dwór). Wystawa jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10–14, dodatkowo w sezonie maj–październik w każdą sobotę i niedzielę w godz. 14–18. Informacje: 12 640-80-60; www.ma.krakow.pl/oddzial_Nowa_Huta/informacje_ogolne.

MUZEUM CZYNU ZBROJNEGO

Małopolska Fundacja „Dom Kombatanta RP – Muzeum Czynu Zbrojnego” zaprasza na stałą ekspozycję do Muzeum Czynu Zbrojnego mieszczącego się na os. Górali 23 (pod czołgiem). Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 10–16. Strona internetowa www.mczz.3-2-1.pl. Tel. 784-917-012.

KINA

● **SEINKS:** ● 26.02. (piątek): 17.00 – „Syn Szawła” (Węgry), 18.00 – (MM) „Miara człowieka” (Francja), 19.00 – „Umrika” (Indie). ● 27.02. (sobota): 16.00 – (MM) „Aurora” (Chile), 17.00 – „Syn Szawła”, 18.00 – (MM) „Miara człowieka”, 19.00 – „Umrika”. ● 28.02. (niedziela): 16.00 – (MM) „Miara człowieka”, 17.00 – „Umrika”, 18.00 – (MM) „Aurora”, 19.00 – „Syn Szawła”. ● 29.02. (poniedziałek): kino nieczynne. ● 1.03. (wtorek): 12.00 Seans z Maluszkami: „Umrika”, 14.30 Filmowy Klub Seniora: „Umrika”, 17.00 „Syn Szawła”, 18.00 – (MM) „Miara człowieka”, 19.00 „Umrika”. ● 2.03. (środa): 17.00 – „Umrika”, 18.00 – (MM) „Aurora”, 19.00 – „Syn Szawła”. ● 3.03. (czwartek): 17.00 – „Umrika”, 18.00 – (MM) „Miara człowieka”, 19.00 – „Syn Szawła”.

W TEATRZE LUDOWYM

♦ **Duża Scena, os. Teatralne 23:** ● 27 II (piątek i sobota), godz. 19 – Tartuffe albo szalbierz (premiera). ● 28 II (niedziela), godz. 18 – Tartuffe albo szalbierz. ● 1 III (wtorek), godz. 10 – Pyza na polskich drózkach. ● 2 i 3 III (środa i czwartek), godz. 11 – Błysk rekina.
 ♦ **Scena Stolarska, os. Teatralne 23:** ● 2 i 3 III (środa i czwartek), godz. 18 – Kartoteka.
 ♦ **Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1:** + 26 II (piątek), godz. 19 – Sex, prochy, rock&roll. ● 27 i 28 II (sobota i niedziela), godz. 19 – Wszystko o kobietach. ● 2 i 3 III (środa i czwartek), godz. 19 – Mąż mojej żony.

Karate kid: zabierz dziecko do teatru

Karate, kimono, samuraje i emocjonująca baśń, czyli coś, na co dzieci na pewno dadzą się złapać. Teatr Ludowy sięgnął po tematykę wschodnią w spektaklu „Syn smoka”.

MSKA

Japońska kultura fascynuje odmiennością od europejskiej stylistyką, ale też fabułą, która nie unika trudnych tematów. Baśnie z tamtych rejonów świata, bardzo przecież odległych od Polski, mają u nas swoich licznych fanów. Nic dziwnego, że Teatr Ludowy sięgnął właśnie po tematykę legend Dalekiego Wschodu.

Na motywach ludowych

„Syn smoka” to baśń osnuta na motywach ludowych. Taro jest rozpieszczonym przez babcię chłopcem, który cały wolny czas, a ma go naprawdę sporo, spędza na zabawie ze zwierzętami i na walkach sumo. Pewnego dnia w okolicy pojawia się Czerwony Diabeł, który porwuje młodą przyjaciółkę chłopca - Aye. To nie koniec smutnych wydarzeń w życiu Taro, bo najbliższa mu osoba, wychowująca go babcia, ma wypadek. Nagle beztrudny dotąd świat rozpada się na kawałki...

Tragedie zmieniają chłopca, który na dodatek odkrywa utrzymywany przed nim w tajemnicy rodzinny sekret. Okazuje się, że jego mama, którą uważał za zmarłą, żyje, ale została zamieniona w smoka i tylko Taro może ją odnaleźć.

Baśń inna niż wszystkie

Bohaterowie tej egzotycznej opowieści inaczej się ubierają, fantastyczne postaci, które spotykają na swojej drodze, nie są podobne do naszych smoków czy diabłów, nawet muzyka sięga do zupełnie innych klimatów. Choć estetyka jest inna niż ta, którą znamy z tradycyjnych bajek europejskich, to uczucia i wartości pojawiają się takie same.



„Syn smoka” to spektakl oparty o motywy zaczerpnięte z baśni japońskich



W trakcie pauz i po spektaklu będzie można wziąć udział w warsztatach i pokazach

„Miłość matki i syna, przyjaźń, wdzięczność, odwaga w każdej kulturze są tak samo ważne i cenne. Tak samo wraca do ludzi dobro uczynione w Europie, jak i w dalekiej Japonii” - zapewniają twórcy spektaklu.

Za sterami reżyserskimi stanął Tadeusz Łomnicki. Żeby scenariusz i scenografia nie udawały Japonii, o konsultację poproszono znawcę tamtej kultury Zbigniewa Kiersnowskiego. Na dodatek, ponieważ w przedstawieniu pojawiają się elementy tradycyjnej japońskiej walki sumo, w tej dziedzinie także potrzebny był specjalista - Marek Niemiec. Oszczędną, ale przepiękną i wymowną scenografię do spektaklu oraz kostiumy stworzyła Elżbieta Kwasek-Stefańska. Za muzykę odpowiadał Adam Prucnal, a teksty piosenek napisał Michał Chłudziński. Warto też wspomnieć o choreografii autorstwa Justyny Kaczmarskiej. W roli Taro zobaczymy gościnnie występującego na deskach Teatru Ludowego Pawła Plewę. Zamienioną w smoczyce matkę chłopca gra Roksana Lewak. W spektaklu zobaczymy też: Annę Pijanowską, Maję Luxenberg, Karola Polaka, Krzysztofa Góreckiego i Barbarę Szalapak.

Karate i kimono

Spektakl będzie pokazywany na Dużej Scenie Ludowego (os. Teatralne 34) 9 października o godz. 16. Tego dnia oprócz przedstawienia na tych, którzy zdecydują się spędzić popołudnie z Taro, czekać będzie wiele niespodzianek. Teatr wspólnie z Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, Krakowską Grupą Ratowniczą oraz Krakowskim Klubem Karate Tradycyjnego przygotowali m.in. warsztaty i pokazy w przerwie i po spektaklu. Będzie można poznać smoka, przymierzyć kimono, poćwiczyć sumo, zobaczyć pokaz karate (przygotowują go dzieci z KKKT), nauczyć się udzielać pierwszej pomocy, zajrzeć za kulisy i spotkać się z bohaterami bajki.

- Dzieciom przyzwyczajonym do nadmiaru bodźców, bo mają телеви-

Uwaga! Do teatru



Ci, którzy zgłoszą się do kasy teatru z dzisiejszą (3 października) krakowską „Gazetą Wyborczą”, będą mogli kupić bilety za 15 zł.

Miejsca można rezerwować pod numerem telefonu 12 68 02 112/113 lub przez internet: www.ludowy.pl.

W akcji biorą udział: Teatr Ludowy, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Krakowska Grupa Ratownicza, Krakowski Klub Karate Tradycyjnego.

zor i komputer, teatr dobrze robi. I nie chodzi tu o wyciszenie, ale inny rodzaj emocji i obcowanie ze sceną, co zawsze zapewnia odbiorcy pokłady doznań, których na co dzień nie przeżywamy - mówi Danuta Noszczyk, psycholog dziecięcy. I dodaje, że wielu rodziców, którzy mają kłopoty z oderwaniem potomka od ekranu laptopa czy komórki, teatr powinno traktować jako obowiązkową terapię. - Choćby dlatego, że siedząc na widowni, telefony trzeba wyłączyć, a razem z nimi dostęp do internetu - mówi.

Sami twórcy podkreślają, że spektakl przygotowano z dbałością o każdy szczegół, a przedstawienie to oprócz gry aktorskiej także taniec, śpiew, sztuki walki, a nawet teatr cieni. Od tego ostatniego rozpoczyna się zresztą trailer „Syna smoka”. Można go obejrzeć na portalu YouTube. o

www.manggha.pl

BAJKI
I BAŚNIE
JAPOŃSKIE



Zapraszamy
na wspaniałą wyprawę
do krainy japońskich
bajek, baśni i legend

manggha

Kraków. Legendy Dalekiego Wschodu na scenie Teatru Ludowego

Karate, kimono, samuraje i emocjonująca baśń, czyli coś, na co dzieci na pewno dadzą się złapać. Teatr Ludowy sięgnął po tematykę wschodnią w spektaklu "Syn smoka".



Japońska kultura fascynuje odmienną od europejskiej stylistyką, ale też fabułą, która nie unika trudnych tematów. Baśnie z tamtych rejonów świata, bardzo przecież odległych od Polski, mają u nas swoich licznych fanów. Nic dziwnego, że Teatr Ludowy sięgnął właśnie po tematykę legend Dalekiego Wschodu.

Na motywach ludowych

"Syn smoka" to baśń osnuta na motywach ludowych. Taro jest rozpieszczonym przez babcię chłopcem, który cały wolny czas, a ma go naprawdę sporo, spędza na zabawie ze zwierzętami i na walkach sumo. Pewnego dnia w okolicy pojawia się Czerwony Diabeł, który porwa młodą przyjaciółkę chłopca - Aye. To nie koniec smutnych wydarzeń w życiu Taro, bo najbliższa mu osoba, wychowująca go babcia, ma wypadek. Nagle beztronski dotąd świat rozpada się na

kawałki...

Tragedie zmieniają chłopca, który na dodatek odkrywa utrzymywany przed nim w tajemnicy rodzinny sekret. Okazuje się, że jego mama, którą uważał za zmarłą, żyje, ale została zamieniona w smoka i tylko Taro może ją odnaleźć.

Baśń inna niż wszystkie

Bohaterowie tej egzotycznej opowieści inaczej się ubierają, fantastyczne postaci, które spotykają na swojej drodze, nie są podobne do naszych smoków czy diabłów, nawet muzyka sięga do zupełnie innych klimatów. Choć estetyka jest inna niż ta, którą znamy z tradycyjnych bajek europejskich, to uczucia i wartości pojawiają się takie same.

"Miłość matki i syna, przyjaźń, wdzięczność, odwaga w każdej kulturze są tak samo ważne i cenne. Tak samo wraca do ludzi dobro uczynione w Europie, jak i w dalekiej Japonii" - zapewniają twórcy spektaklu.

Za sterami reżyserskimi stanął Tadeusz Łomnicki. Żeby scenariusz i scenografia nie udawały Japonii, o konsultację poproszono znawcę tamtej kultury Zbigniewa Kiersnowskiego. Na dodatek, ponieważ w przedstawieniu pojawiają się elementy tradycyjnej japońskiej walki sumo, w tej dziedzinie także potrzebny był specjalista - Marek Niemiec. Oszczędną, ale przepiękną i wymowną scenografię do spektaklu oraz kostiumy stworzyła Elżbieta Kwasek-Stefańska. Za muzykę odpowiadał Adam Prucnal, a teksty piosenek napisał Michał Chłudziński. Warto też wspomnieć o choreografii autorstwa Justyny Kaczmarek. W roli Taro zobaczymy gościnnie występującego na deskach Teatru Ludowego Pawła Plewę. Zamienioną w smoczą matkę chłopca gra Roksana Lewak. W spektaklu zobaczymy też: Annę Pijanowską, Maję Luxenberg, Karola Polaka, Krzysztofa Góreckiego i Barbarę Szałapak.

Karate i kimono

Spektakl będzie pokazywany na Dużej Scenie Ludowego (os. Teatralne 34) 9 października o godz. 16. Tego dnia oprócz przedstawienia na tych, którzy zdecydują się spędzić popołudnie z Taro, czekać będzie wiele niespodzianek.

Teatr wspólnie z Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej "Manggha", Krakowską Grupą Ratowniczą oraz Krakowskim Klubem Karate Tradycyjnego przygotowali m.in. warsztaty i pokazy w przerwie i po spektaklu. Będzie można poznać smoka, przymierzyć kimono, poćwiczyć sumo, zobaczyć pokaz karate (przygotowują go dzieci z KKKT), nauczyć się udzielać pierwszej pomocy, zajrzeć za kulisę i spotkać się z bohaterami bajki.

- Dzieciom przyzwyczajonym do nadmiaru bodźców, bo mają telewizor i komputer, teatr dobrze robi. I nie chodzi tu o wyciszenie, ale inny rodzaj emocji i obcowanie ze sceną, co zawsze zapewnia odbiorcy pokłady doznań, których na co dzień nie przeżywamy - mówi Danuta Noszczyk, psycholog dziecięcy. I dodaje, że wielu rodziców, którzy mają kłopoty z oderwaniem potomka od ekranu laptopa czy komórki, teatr powinno traktować jako obowiązkową terapię. - Choćby dlatego, że siedząc na widowni, telefony trzeba wyłączyć, a razem z nimi dostęp do internetu - mówi.

Sami twórcy podkreślają, że spektakl przygotowano z dbałością o każdy szczegół, a

przedstawienie to oprócz gry aktorskiej także taniec, śpiew, sztuki walki, a nawet teatr cieni. Od tego ostatniego rozpoczyna się zresztą trailer "Syna smoka". Można go obejrzeć na portalu YouTube.

"Legendy Dalekiego Wschodu na scenie Teatru Ludowego"

Mska

Gazeta Wyborcza - Kraków online

04-10-2016

e-teatr.pl - wortal teatru polskiego © Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego

Zagłosujcie na ludzi sceny!

Teatr

Jeszcze tylko dziś do godz. 17 czekamy na Państwa zgłoszenia w plebiscycie Krakowskie Złote Maski. Wybieramy najpopularniejszych: aktorkę, aktora, spektakl i spektakl dla dzieci. Samo głosowanie już trwa, a rywalizacja o pierwszeństwo w wyścigu nabrała tempa.

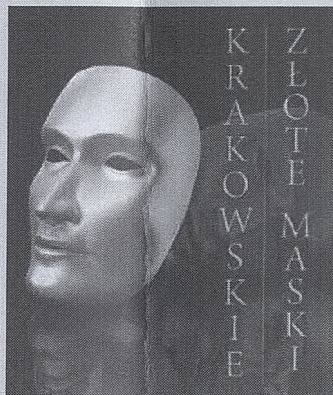
To powrót po kilkunastu latach. Przywrócono już nagrody Ludwików, czyli środowiskowych wyróżnień przyznawanych twórcom teatralnym za ich pracę w minionym roku. Wraz z tą nagrodą powracają Krakowskie Złote Maski, czyli plebiscyt na najpopularniejszych: aktorkę, aktora, spektakl i spektakl dla dzieci. Dodajmy, że to „Dziennik Polski” – wraz z Radiem Kraków i krakowskim oddziałem Związku Artystów Scen Polskich – jest organizatorem Krakowskich Złotych Masek. Teatromani swoje głosy oddawać mogą już od minionego piątku za pośrednictwem SMS-ów. Zgłoszonym do plebiscytu kandydatom przyporządkowane zostały numery. To dzięki nim oddać można głos.

GŁOSUJEMY NA KRAKOWSKIE ZŁOTE MASKI

- Plebiscyt Krakowskie Złote Maski prowadzony jest na naszych łamach. Zachęcamy Czytelników do zgłaszania kandydatów do tytułu najpopularniejszej aktorki, najpopularniejszego aktora, najpopularniejszego spektaklu i najpopularniejszego spektaklu dla dzieci.
- Głosowanie ruszyło 3 marca i potrwa do 23 marca.
- Propozycje kandydatów przyjmujemy jeszcze tylko dziś, 10 marca – w specjalnym dodatku podsumowującym ostatni rok na krakowskich scenach – ogłosimy całą listę nominowanych, na których głosować można wyłącznie drogą SMS-ową; szczegóły na stronie internetowej www.dziennikpolski24.pl/maski.

To już ostatnia szansa, by zgłosić swoich kandydatów do plebiscytu. Na nazwiska oraz tytuły spektakli czekamy jeszcze dziś do godz. 17. A szczególne informacje znajdziecie Państwo w internecie pod adresem

- Na propozycje Czytelników wciąż czekamy pod adresem e-mail: maski@dziennik.krakow.pl i na wspomnianej stronie www.dziennikpolski24.pl/maski
- Na łamach będziemy informować o stanie rywalizacji.
- Uroczyste ogłoszenie wyników – 27 marca.



www.dziennikpolski24.pl/maski.

Rywalizacja o głosy już toczy się w szybkim tempie, a nazwiska i tytuły prowadzących w wyścigu o miano najpopularniejszych kilkakrotnie się już zmieniały. To oznacza, że jesz-

cze nikt nie może być pewny zwycięstwa. Zwłaszcza, że głosów teatromanów wciąż przybywa. I tak – jeśli chodzi o aktorów – na razie numerem jeden jest Andrzej Róg, znany m.in. z Teatru STU. Zaledwie kilka głosów mniej ma Michał Kościuk, występujący na deskach Bagateli. Tuż za nimi plasuje się Karol Polak z Teatru Ludowego. Kolejne miejsca w wyścigu zajmują jego koledzy z nowohuckiej sceny – Kajetan Wolniewicz i Piotr Franasowicz. Blisko czołówki są też Mariusz Kwiecień, Marcel Wiercichowski (Bagatela) i Karol Kubasiewicz. Tych trzech dzieli bardzo niewiele głosów.

Wśród aktorek na razie prowadzi o kilka długości Małgorzata Piskorz, występująca w Teatrze Bagatela. Za nią uplasowała się Monika Niemczyk, zgłoszona za rolę na deskach Łaźni Nowej. Trzecia jest Monika Frajczyk, aktorka Narodowego Starego Teatru. Dalšie miejsca zajmują: Magdalen Walach (Bagatela), Kamila Piękos (Bagatela), Katarzyna Oleś-Blacha (Opera Krakowska), Agnieszka Kościelniak (Teatr im. J. Słowackiego), Jaśmina Polak.

Jeśli chodzi o spektakle, na razie bezapelacyjnie prowadzi kabaretowo-teatralny odcinek cyklu „Noce Waniliowych Myszy” Teatru Barakah pt. „Dżojstik Zagłady”. Dosłownie wczoraj konkurencję zaczął gonąć „Wieloryb The Globe” Łaźni Nowej, wskazując na drugą lokatę. Tuż za nim „DO DNA” Sceny PWST, a dalej „Wszystko o mojej matce” Łaźni Nowej.

Wyrównana rywalizacja toczy się w grupie spektakli dziecięcych, gdzie na razie różnice to często dosłownie jeden głos. I tak pierwszą lokatę zajmują ex equo „Tajemnice Wesela 1900” (Teatr im. J. Słowackiego – MOS) i „O gąskach, krasnoludkach i sierotce Marysi” (Bagatela), a kolejne odpowiednio: „Nie płacz, Kociółku” (Teatr Groteska) i „Syn smoka” (Teatr Ludowy).

Ale jeszcze wszystko może się zmienić. Wyniki plebiscytu Krakowskie Złote Maski poznamy – podobnie jak wyniki głosowania kapituły nagrody Ludwików – 27 marca, podczas Rautu Aktorów w Teatrze im. J. Słowackiego. Przypadnie on w Międzynarodowym Dniu Teatru. ©P

Łukasz Gazur

Kuratorium Załatwianie spraw Szkoły i organy prowadzące Nadzór pedagogiczny

Rodzice i uczniowie Kształcenie i wychowanie Reforma edukacji

Jesteś tutaj: Strona główna » Załatwianie spraw » Ogłoszenia zewnętrzne » Projekty, programy, akcje organizowane przez zewnętrzne organizacje » „Syn smoka” z Teatru Ludowego w Krakowie w Internetowym Teatrze...



10 marca 2017

„Syn smoka” z Teatru Ludowego w Krakowie w Internetowym Teatrze TVP dla szkół

Telewizja Polska S.A. wróciła z kolejnym sezonem Internetowego Teatru TVP dla szkół. Wspólnie z Teatrem Ludowym w serdecznie zapraszamy do obejrzenia spektaklu „**Syn smoka**”. Oprócz zgromadzonej w teatrze widowni, to wyjątkowe przedstawienie w wykonaniu krakowskich aktorów, zobaczą na żywo uczniowie w wielu szkołach w całej Polsce. Będzie to możliwe dzięki realizowanemu przez Telewizję Polską projektowi „Internetowy Teatr TVP dla szkół

Najbliższa transmisja spektaklu w ramach iTeatru odbędzie się **29 marca o godz. 10.00**

z Teatru Ludowego w Krakowie: <http://iteatr.tvp.pl/29366196/syn-smoka-fantastyczny-japonski-swiat-w-teatrze-ludowym-w-krakowie>

„Syn Smoka” to baśń japońska osnuta na motywach ludowych. To historia, która zabiera widzów w całkiem inny świat – inne są tu kostiumy głównych bohaterów, inne zabawy, w które grają, inna muzyka, towarzysząca ich historii. A historia to fantastyczna podróż przez świat japońskich duchów i wyobrażeń. Pewnego dnia w okolicy pojawia się Czerwony Diabeł, który porywa Aye, przyjaciółkę chłopca o imieniu Taro. Leciwa babcia, która wychowuje Taro, ulega wypadkowi. Beztroski świat Taro nagle rozpada się na kawałki. W takiej sytuacji Taro poznaje sekret rodzinny: jego mama żyje, ale została zamieniona w smoka i tylko on może ją odnaleźć.

Miłość matki i syna, przyjaźń, wdzięczność, odwaga w każdej kulturze są ta samo ważne i cenne. Tak samo wraca do ludzi dobro uczynione w Europie, jak i w dalekiej Japonii.

Transmisja: 29 marca o godz.: 10:00

Czas trwania: 1:50 z przerwą po 55 minutach spektaklu

Spektakl dla widzów: od lat 6

Twórcy:

Reżyseria – Tadeusz Łomnicki

Konsultacja japonistyczna – Zbigniew Kiersnowski

Scenografia i kostiumy – Elżbieta Kwasek-Stefańska

Muzyka – Adam Prucnal

Teksty piosenek – Michał Chludziński

Choreografia – Justyna Kaczmarek

Konsultacja sumo – Marek Niemiec
Realizacje video – Daniel Żywiec
Postprodukcja dźwięku – Wojciech Szuperski
Asystent reżysera / sufler – Martyna Rezner
Inspicjent – Anita Wilczak-Leszczyńska

Obsada:

Chłopiec – Paweł Plewa
Kurza Bogaczka, Zając, Matka-Smok – Roksana Lewak
Dziewczynka, Myszka – Monika Roszko, Maja Luxenberg
Czerwony Diabeł, Pająk, tengu – Karol Polak
Dziadek, Chłop – Krzysztof Górecki
Babcia – Barbara Szałapak
Tancerze

Chętne szkoły, które chcą obejrzeć spektakl, prosimy o kontakt z TVP3 KIELCE. Aby zgłosić szkołę do projektu na ten spektakl, należy przesłać na adres: promocja.kielce@tvp.pl maila z pocztowymi danymi adresowymi szkoły, numerem telefonu, adresem mailowym oraz przybliżoną liczbą uczniów, którym spektakl zostanie pokazany. Na maile zgłoszeniowe czekamy do ostatniego dnia przed spektaklem. W przypadku pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem telefonu kom 605 605 448. Wszelkie informacje na temat projektu wraz z wymaganiami technicznymi znajdą Państwa na jego stronie internetowej: www.iteatr.tvp.pl.

Koordynator „Internetowego Teatru TVP dla szkół” w OTVP KIELCE,
z którym mogą kontaktować się szkoły chcące włączyć się do projektu.

Paulina Błaszczyk

email: promocja.kielce@tvp.pl

mobile: 605 605 448

+ Metryka

Używamy plików cookies, aby ułatwić Ci korzystanie z naszego serwisu oraz do celów statystycznych. [Zamknij](#)
Jeśli nie blokujesz tych plików, to zgadzasz się na ich użycie oraz zapisanie w pamięci urządzeń.
Pamiętaj, że możesz samodzielnie zarządzać cookies, zmieniając ustawienia przeglądarki. Więcej informacji
naszej polityce prywatności.

Aktorzy i spektakle czekają na głosy widzów

Teatr

Wyścig o miano najpopularniejszych twórców teatralnych trwa. I jest pełen zwrotów akcji. Do 23 marca wciąż można oddawać głosy w plebiscycie Krakowskie Złote Maski.

Emocji nie brakuje, a najlepiej o temperaturze rywalizacji świadczy fakt, że nazwiska liderów wyścigu o miano najpopularniejszych zmieniają się czasem nawet kilka razy dziennie. Warto obserwować na bieżąco stan wyścigu na stronie internetowej „Dziennika Polskiego” www.dziennikpolski24.pl.

Wśród panów na razie najwięcej głosów zebrał Kajetan Wolniewicz z Teatru Ludowego, który wyprzedził prowadzącego ostatnio Andrzeja Rogę, znanego z Teatru STU. Na trzecie miejsce podium wskoczył z kolei Radosław Krzyżowski z Narodowego Starego Teatru. Za nim jest Adam

Szarek z Bagateli. Na piątym miejscu z kolei pojawił się Mariusz Kwiecień, znany z desek Opery Krakowskiej. Dalej Michał Kościuk (Bagatela), Karol Polak (Ludowy), Piotr Franasowicz (Ludowy), Marcin Sianko (Teatr im. Juliusza Słowackiego), Karol Kubasiewicz.

Wśród pań niezmienne prowadzi aktorka Teatru Bagatela Małgorzata Piskorz. Tuż za nią wciąż jest Monika Niemczyk, grająca gościnnie w Łaźni Nowej. Ale na pozostałych miejscach spore przetasowania: Agnieszka Kościelniak (Teatr im. J. Słowackiego) wskoczyła na miejsce trzecie (przez moment nawet była na miejscu drugim), Karolina Chapko, Magdalena Walach (Teatr Bagatela), Katarzyna Oleś-Błacha (Opera Krakowska), Monika Frajczyk (Narodowy Stary Teatr).

Uwaga: brak nazwy teatru przy nazwisku jest konsekwencją treści zgłoszenia publiczności.

W zestawie spektakli nominowanych do miana najpopularniejszego prowadzący w wyścigu także się zmieniają. Wczoraj na pierwszym miejscu podium znajdował się jeden z odcinków cyklu Noce Waniłowych Myszy, czyli „Dzójstik Zagłady” Teatru Barakah. Tuż za nim – „Spektakl „Wieloryb The Globe” Łaźni Nowej. Niespodziewanie na miejsce trzecie wskoczyła „Legalna blondynka” Teatru Variete. Dalej „Kryptonim 27” zespołu Art Color Ballet w Nowohuckim Centrum Kultury, „Sekretne życie Friedmanów” Teatru Ludowego, „Do dna” Sceny PWST, „Halka” Festiwalu Opera Rara, „Wszystko o mojej matce” Łaźni Nowej, „Sztuka bez tytułu” Galerii Otwarta Pracownia.

W grupie spektakli dziecięcych zacięta rywalizacja toczy się między przedstawieniami „Syn smoka” Teatru Lu-

dowego i „Ania z Zielonego Wzgórza” Teatru Groteska. W tej chwili ten pierwszy tytuł prowadzi. Dalej są: „O krasnoludkach, gąskach i sierotce Marysi” Teatru Bagatela, „Pyza na polskich drózkach” Teatru Ludowego, „Tajemnice Wesela 1900” Teatru im. J. Słowackiego, „Nie płacz, Koziołku” Teatru Groteska, „Pionokio” Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie.

Warto zaznaczyć, że w ramach plebiscytu wpłynęło 111 zgłoszeń – 33 na najpopularniejszą aktorkę, 39 na najpopularniejszego aktora, 30 spektakli kandyduje do tytułu najpopularniejszego przedstawienia dla dorosłych, 10 – do tytułu takiegoż dla dzieci.

Przypomnijmy, że plebiscyt Krakowskie Złote Maski, czyli głosowanie publiczności, która wskazuje najpopularniejszych: aktora, aktorkę, spektakl i spektakl dla dzieci, organizują „Dziennik Polski”,

GŁOSUJEMY NA KRAKOWSKIE ZŁOTE MASKI

● **8 marca** zakończyło się zgłaszanie kandydatur do organizowanego przez „Dziennik Polski” – z oddziałem krakowskim ZASP i Radiem Kraków – plebiscytu, w którym wyłonieni zostaną najpopularniejsi aktorka i aktor oraz spektakle – dla dorosłych i dla młodych widzów.

● **Głosowanie trwa** już od 3 marca i potrwa do 23 marca.

● **Głosować można** wyłącznie drogą SMS-ową – oddzielnym SMS-em na każdą kategorię; szczegóły na stronie www.dziennikpolski24.pl/maski

Zachęcamy do głosowania. ● **To kto został** najpopularniejszą aktorką, najpopularniejszym aktorem oraz tytuły zwycięskich

spektakli poznamy 27 marca podczas Rautu Aktorów w Teatrze im. J. Słowackiego. ● **O przebiegu rywalizacji** informujemy na bieżąco na łamach.



Radio Kraków i krakowski oddział ZASP. Konkurs powraca po kilkunastu latach przerwy – wraz z nagrodą Ludwików, czyli wyróżnieniem przyznawanym przez środowiskową

kapitułę. Nazwiska laureatów poznamy 27 marca podczas Rautu Aktorów w Teatrze im. J. Słowackiego.

Lukasz Gazur
©©

Wielkie święto krakowskich aktorów, reżyserów i scenografów w Teatrze im. J. Słowackiego

W Międzynarodowym Dniu Teatru w Krakowie odbył się uroczysty Raut Aktorów W poniedziałek w Teatrze im. J. Słowackiego z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru odbył się uroczysty Raut Aktorów. Wraz z nim po kilkunastu latach przerwy powróciły środowiskowe nagrody Ludwika, a także plebiscyt Złote Maski, który wraz z „Dziennikiem Polskim” zorganizowało Radio Kraków i krakowski oddział ZASP. - Cieszymy się, że w tym szczególnym dniu dla wszystkich ludzi teatru spotyka się w naszych progach całe środowisko teatralne Krakowa - powiedział na rozpoczęcie Krzysztof Głuchowski, dyrektor naczelny i artystyczny Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie. Złote Maski otrzymali Małgorzata Piskorz i Radosław Krzyżowski (najpopularniejsi aktorzy) oraz spektakle „Legalna blondynka” w Teatrze Variete i „Syn smoka” w Teatrze Ludowym (najpopularniejsze spektakle). Gości powitał Krzysztof Głuchowski, dyrektor Teatru im. Słowackiego. To właśnie tam miała miejsce uroczysta gala - czyli Raut Aktorów. Odczytano też orędzie, napisane z okazji Dnia Teatru w tym roku przez Isabelle Huppert. „Teatr dla mnie to Inny, dialog, brak nienawiści, przyjaźń między narodami. (...) Teatr nas broni i chroni” - usłyszeliśmy. A potem przyszedł pora na nagrody, wśród których znalazły się przyznane przez czytelników „Dziennika Polskiego” i słuchaczy Radia Kraków Złote Maski dla najpopularniejszych ludzi teatru. Wśród aktorek w głosowaniu teatromanów wygrała Małgorzata Piskorz, od 2004 roku należąca do zespołu Teatru Bagatela. Zapytana, wyznała, że nie czuje się najpopularniejsza aktorką Krakowa, ale ma świadomość, że liczne role w farsach tak popularnego teatru i tak często grającego jak Bagatela sprzyja popularności aktora. - Potwierdzają to głosy widzów, wyrażających pozytywne opinie o spektaklach, w których gram - mówi Złotą Maskę dla najpopularniejszego aktora odebrał Radosław Krzyżowski, aktor Narodowego Starego Teatru. - To był dla mnie dziwny rok, podzielony na dwie, niepodobne do siebie połowy. Po „Wrogu ludu” w reżyserii Jana Klaty właściwie nie grałem w niczym nowym. Miałem czas dla siebie. Czytałem i grałem na gitarze. Potem się zaczęło. To był rok zmian i nowych wyzwań, więc to wyróżnienie tym bardziej cieszy - tłumaczy nam nagrodzony. Złotą Maskę dla najpopularniejszego spektaklu odbierał Janusz Szydlowski, twórca i dyrektor Teatru Variete, ponieważ przypadła ona bowiem musicalowi „Legalna blondynka”, pierwszemu spektaklowi wystawionemu na tej scenie. - Oczywiście cieszę się bardzo z wyróżnienia. Wszak widz to najważniejszy recenzent. Teraz wiem, że dobrze zrobiłem, wybierając ten tytuł i Janusza Józefowicza. Właśnie to sprawiło, że spektakl bawi i wygrywa. A znakomita obsada jest również autorem tego sukcesu - powiedział nam dyrektor - powiedział nam dyrektor Teatru Variete Janusz Szydlowski, usatysfakcjonowany sukcesem „Legalnej blondynki”. Najpopularniejszym spektaklem dla dzieci został „Syn smoka” (1231 głosów) w reżyserii Tadeusza Łomnickiego, wystawiony w Teatrze Ludowym. I to jego dyrektor, Małgorzata Bogajewska, wraz z reżyserem odbierali nagrodę. - Chciałem zrobić taki spektakl, o którym sam marzyłem w dzieciństwie - mówił nam reżyser Tadeusz Łomnicki. A potem nadszedł czas na laureatów Ludwików. Nagroda ta przyznana została po raz pierwszy za rok 1999 (wtedy jedynie w czterech kategoriach), a jest nią statuetka przedstawiająca Starego Wiarusa z „Warszawianki” Wyspiańskiego, granego przez Ludwika Solskiego. Ludwikiem w kategorii najlepszy spektakl uhonorowano „Do dna”, który został wystawiony w krakowskiej PWST. Twórczyni tego przedstawienia - Ewa Kaim - otrzymała Ludwika z najlepszą reżyserię. W kategorii najlepsza rola kobieca równa ilość głosów sprawiła, że przyznano dwie statuetki - Małgorzacie Kochan za postać Elaine Friedman w „Sekretnym życiu Friedmanów” oraz Dorocie Segdzie, wcielającej się w Kathrine Switzer w spektaklu „Triumf woli”. Najlepszą rolę męską, zdaniem kapituły, zagrał Krzysztof Globisz w spektaklu „Wieloryb The Globe”. Za najlepszą rolę komediową sezonu 2016 uznano występ Tadeusza Huka w „Dziewczynie z plakatu”. W kategorii partnerska rola kobieca zwyciężyła Dominika

Bednarczyk za spektakl „Dzieje upadków”. W kategorii partnerska rola męska równą ilość głosów zdobyli Łukasz Szczepanowski za „Do dna” i Roman Gancarczyk za „Kosmos”. Najlepszej scenografii dopatrzono się w spektaklu „Podopieczni”- jej autorką jest Barbara Hanicka. Nagrodę w kategorii Najlepsza Oryginalna Muzyka otrzymali Antonis Skolias i Zuzanna Skolias za „Wieloryb The Globe”. Ludwik Honorowy za całokształt twórczości przypadł Marianowi Cebulskiemu, aktorowi, który całe życie wierny był Teatrowi im. J. Słowackiego, a grał w nim już w sezonie 1947/48. Dodajmy, że 21 marca skończył 93 lata. Wczoraj też ogłoszeni zostali laureaci 40. edycji Nagrody im. Leona Schillera, przyznawanej przez ZASP. Zostali nimi aktorka-lalkarka Malwina Czekaj oraz reżyser Krzysztof Garbaczewski. Z kolei długoletni aktor Starego Teatru i pedagog PWST Leszek Piskorz otrzymał przyznany przez Prezydenta RP Złoty Krzyż Zasługi. W części artystycznej wystąpił zespół Kurtyna Siemiradzkiego oraz formacja Wataha Drums Marka „Smoka” Rajssa. A potem już był czas na komentarze, rozmowy i radość - tak z powodu nagród, jak i powrotu po 13 latach samego rautu - które trwały niemal do samego rana dnia dzisiejszego.

<http://www.dziennikpolski24.pl/plebiscyty/zlote-maski/a/wielkie-swieto-krakowskich-aktorow-rezyserow-i-scenografow-w-teatrze-im-j-slowackiego-zdjecia,11927923/>

27.03.2017

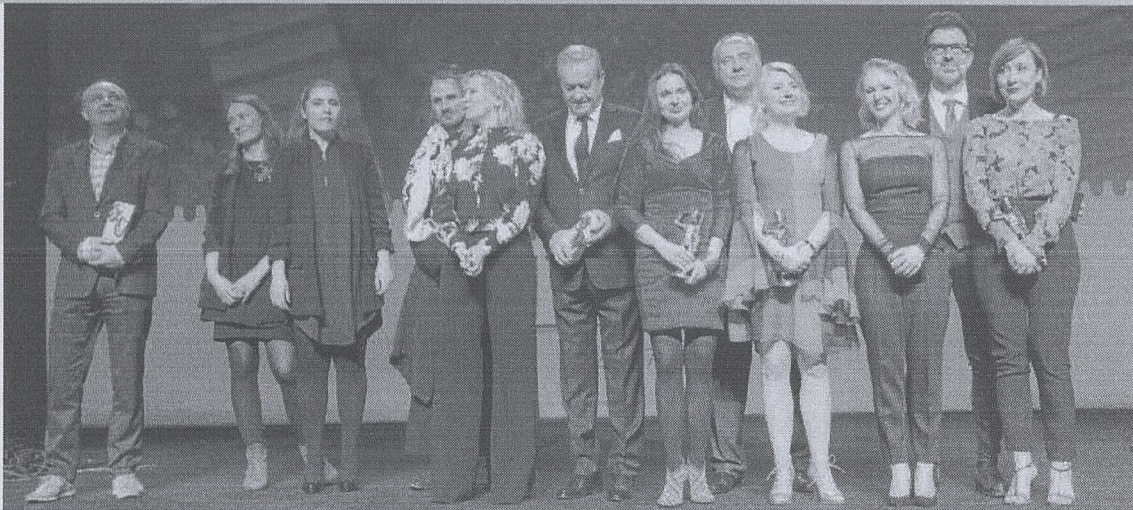
Wielkie święto krakowskich aktorów, reżyserów i scenografów w Teatrze im. J. Słowackiego

Wczoraj wieczorem w Teatrze im. J. Słowackiego z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru odbył się uroczysty Raut Aktorów. Wraz z nim po kilkunastu latach przerwy powróciły środowiskowe nagrody Ludwiki, a także plebiscyt Złote Maski, który wraz z „Dziennikiem Polskim” zorganizowało Radio Kraków i krakowski oddział ZASP.

– Cieszymy się, że w tym szczególnym dniu dla wszystkich ludzi teatru spotyka się w naszych progach całe środowisko teatralne Krakowa – powiedział na rozpoczęcie Krzysztof Głuchowski, dyrektor naczelny i artystyczny Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie.

Złote Maski otrzymali Małgorzata Piśkorz i Radosław Krzyżowski (najpopularniejsi aktorzy) oraz spektakle „Legalna blondynka” w Teatrze Varieté i „Syn smoka” w Teatrze Ludowym (najpopularniejsze spektakle). (ŁUG)

Kto otrzymał teatralne nagrody? // STR. A9



FOT. ANNA KUCIENIEC

🕒 28.03.2017

Kraków: znamy laureatów nagród teatralnych - Ludwików i Złotych Masek



Radosław Krzyżowski. Fot. PAP/A. Rybczyński; Dorota Segda. Fot. PAP/R. Pietruszka
Krzysztof Globisz, Dorota Segda i Małgorzata Kochan znaleźli się wśród najlepszych krakowskich aktorów 2016 r. i otrzymali w poniedziałek statuetki Ludwików. W Międzynarodowym Dniu Teatru w Teatrze im. J. Słowackiego wręczono też Złote Maski – odebrali je m.in. Radosław Krzyżowski i Małgorzata Piskorz.

Nagrody teatralne przyznano w Krakowie po 14 latach przerwy, podczas Rautu Aktorów - przywróconej do życia imprezy miejscowych artystów scenicznych. „Raut jest okazją, by wspólnie spotkać się w Międzynarodowy Dzień Teatru. Raut ma jednoczyć środowisko artystyczne” – zwrócił uwagę przewodniczący kapituły nagrody Ludwika, teatrolog i literaturoznawca, prof. Jacek Popiel.

Laureatów Ludwików wybrało jury złożone z ok. 70 znawców teatru oraz z laureatów ogólnopolskich nagród teatralnych z ostatnich lat. Zdobywców Złotych Masek wyłoniła publiczność drogą głosowania internetowego, zorganizowanego przez redakcję „Dziennika Polskiego”.

Ludwika Honorowego – za całokształt twórczości – otrzymał Marian Cebulski.

W pozostałych kategoriach statuetki otrzymali: Krzysztof Globisz – najlepsza rola męska („Wieloryb The Globe”), Dorota Segda („Triumf woli”) i Małgorzata Kochan („Sekretne życie Friedmanów”) - ex aequo najlepsze role kobiece, Roman Gancarczyk („Kosmos”) i Łukasz Szczepanowski („Do dna”) - ex aequo najlepsze partnerskie role męskie, Dominika Bednarczyk („Dzieje upadków”) - najlepsza partnerska rola kobieca.

Ludwika za najlepszą reżyserię kapituła przyznała Ewie Kaim za "Do dna". Za najlepszą scenografię została nagrodzona Barbara Hanicka ("Podopieczni"), a za najlepszą muzykę - Antonis Skolias i Zuzanna Skolias ("Wieloryb The Globe"). Najlepszym przedstawieniem minionego roku ogłoszono "Do dna" (reż. E. Kaim), zrealizowane przez młodych twórców z krakowskiej PWST.

Jury ogłosiło także laureata Nagrody im. Wojciecha Szawuła (nieżyjący już aktor, jeden z inicjatorów Rautu) za najlepszą rolę komediową – otrzymał ją Tadeusz Huk, który zagrał dr. Geralda Drimmonda w "Dziewczynie z plakatu".

W plebiscycie Złote Maski najpopularniejszym aktorem (prawie 2 tys. głosów) został Radostaw Krzyżowski z zespołu Starego Teatru w Krakowie. Spośród aktorek największą sympatią widzów cieszyła się Małgorzata Piskorz z Teatru Bagatela (prawie 1,5 tys. głosów).

Złotą Maskę w kategorii najpopularniejszy spektakl publiczność przyznała „Legalnej blondynce” w reż. J. Józefowicza z Teatru Variete, natomiast najpopularniejszym spektaklem dziecięcym ogłoszono „Syna smoka” w reż. Tadeusza Łomnickiego (1231 głosów), granego w Teatrze Ludowym. „Syn smoka” wyprzedził o 12 głosów „Anię z Zielonego Wzgórza”, hit Teatru Groteska, w reż. Adolfa Weltschka.

Poniedziałkowa gala była w sumie XI edycją Rautu Aktorów w Krakowie. Wydarzenie, przez 14 lat, od 1996 r., organizowała Krakowska Fundacja Artystów Teatru. W tym roku funkcję tę przejął krakowski oddział Związku Artystów Scen Polskich (ZASP), kierowany przez Bolesława Brzozowskiego. Raut nie odbywał się w ostatnich latach m.in. z powodów nieporozumień pomiędzy inicjatorami imprezy, dotyczącymi praw autorskich do pomysłu. (PAP)

bko/ gma/



Podziel się



Tweetnij



<https://www.facebook.com/dzieje.pl/>

<https://twitter.com/dziejepl>

<https://plus.google.com/+dziejepl>

[/intent](#)

[/share?php?http](#)

[/tweet?url=http](#)

NAGRODA TEATRALNA (/TAG/NAGRODA-TEATRALNA) TEATR (/TAG/TEATR)

%3A%2F

%3A%2F

LUDWIKI (/TAG/LUDWIKI) ZŁOTE MASKI (/TAG/ZLOTE-MASKI)

%2Fdzieje.pl%2Fkultura-

%2Fdzieje.pl%2Fnode%2F72591&

KRAKOWSKIE TEATRY (/TAG/KRAKOWSKIE-TEATRY)

i-sztuka%2Fkrakow-

text=Krak

znamy-laureatow-

%C3%B3w%3A+znamy+laureat

nagrod-teatralnych-

%C3%B3w+nagr

ludwikow-i-zlotych-

%C3%B3d+teatralnych+-+Ludwik

masek)

%C3%B3w+i+Z

%C5%82otych+Masek)

Krakowski Raut Aktorów i Złote Maski: Widzowie wolą blondynki?

Po 14 latach przerwy wróciła impreza honorująca twórców krakowskiego teatru. Wręczono Złote Maski publiczności oraz branżowe Ludwiki.

Zostało 20 minut !!!!! od teraz !!! DAMY RADE ???? Potrzebujemy 400 smsow , żeby zdobyć Złotą Maskę dla musicalu "Legalna Blondynka" za najpopularniejszy spektakl w Krakowie !!! KAŻDEMU kto wyśle TERAZ smsa o treści : , zrobi zrzut ekranu, ze wysłał i wyśle mi to w wiadomości - osobiście wysle niespodziankę pocztą !!!!!!! Do dzieła Kochani !!!!!!!

Tak mobilizowała na Facebooku swoich fanów **Barbara Kurdej- Szatan**. Zapał zrozumiały, gdyż nie chodzi o byle jaki konkurs. Po 14 latach przerwy do Krakowa powróciły **Złote Maski**. A wraz z nią **Krakowski Raut Aktorów**. Impreza ważna nie tylko dla środowiska, ale wszystkich bywalców teatrów pod Wawelem.

W odświeżonej edycji Złotych Masek widzowie oddawali swoje głosy za pomocą sms'ów. Fani **"Legalnej blondynki"** rzeczywiście nie zawiedli. Musicalowa produkcja **Teatru Variete**, w reżyserii **Janusza Józefowicza** i z Barbarą Kurdej- Szatan w obsadzie, wygrała w kategorii Najpopularniejszy spektakl roku. Na drugim miejscu uplasował się **"Wieloryb. The Globe" Łaźni Nowej**, w reżyserii **Evy Rysovej**, a na trzecim - **"Noce Waniliowych Myszy"** - **"Dżojstik Zagłady"** **Anny Nowickiej** z **Teatru Barakah**.

Głosowanie publiczności na Złote Maski zorganizowały **"Dziennik Polski"** i **Radio Kraków**. Uczestnicy zabawy wybrali zwycięzców jeszcze w trzech kategoriach. Najpopularniejszym aktorem okazał się **Radosław Krzyżowski**, związany z **Narodowym Teatrem Starym**, najpopularniejszą aktorką - **Małgorzata Piskorz** z **Teatru Bagatela**. Wybrano także najpopularniejszy spektakl dziecięcy - **"Syn smoka"** **Teatru Ludowego** w reż. **Tadeusza Łomnickiego**.

Uroczyste wręczenie Złotych Masek miało miejsce podczas wspomnianego Krakowskiego Rautu Aktorów. Powracająca po latach gala, odbyła się po raz 11. na deskach **Teatru Słowackiego**. Obok nagród publiczności zostały również wręczone prestiżowe **Ludwiki**. To statuetki nazwane na cześć legendarnego aktora - **Ludwika Solskiego**, a przyznawane przez branżową kapitułę. Niekwestionowanym bohaterem tej części wieczoru był dyplomowy spektakl **"Do dna"**, który aktorka **Ewa Kaím** przygotowała ze studentami PWST. Przedstawienie zdobyło aż 3 Ludwiki - za najlepszy spektakl roku, reżyserię oraz partnerską rolę męską (**Łukasz Szczepanowski**). Najlepszymi aktorami kapituła wybrała **Krzysztofa Globisza** (za **"Wieloryb. The Globe"**) oraz ex-aequo **Dorotę Segdę** (**"Triumf woli"**) i **Małgorzatę Kochan** (**"Sekretne życie Friedmannów"**). Podczas poniedziałkowej gali nie zabrakło i wyróżnień honorowych. Najwięcej wzruszeń wywołało pojawienie się legendy krakowskich scen - **Mariana Cybulskiego**.

<http://kulturaonline.pl/krakowski.raut.aktorow,i.zlote.maski, widzowie, wola, blondynki, zdjecia .tytul,artykul,28277.html>

28.03.2017

Kraków. Statuetki Ludwika i Złote Maski dla najlepszych

W poniedziałek w Teatrze im. J. Słowackiego z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru odbył się uroczysty Raut Aktorów. Wraz z nim po kilkunastu latach przerwy powróciły środowiskowe nagrody Ludwika, a także plebiscyt Złote Maski, który wraz z "Dziennikiem Polskim" zorganizowało Radio Kraków i krakowski oddział ZASP.



- Cieszymy się, że w tym szczególnym dniu dla wszystkich ludzi teatru spotyka się w naszych progach całe środowisko teatralne Krakowa - powiedział na rozpoczęcie Krzysztof Głuchowski, dyrektor naczelny i artystyczny Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie.

Złote Maski otrzymali Małgorzata Piskorz i Radosław Krzyżowski (najpopularniejsi aktorzy) oraz spektakle "Legalna blondynka" w Teatrze Variete i "Syn smoka" w Teatrze Ludowym (najpopularniejsze spektakle).

Gości powitał Krzysztof Głuchowski, dyrektor Teatru im. Słowackiego. To właśnie tam miała miejsce uroczysta gala - czyli Raut Aktorów.

Odczytano też orędzie, napisane z okazji Dnia Teatru w tym roku przez Isabelle Huppert. "Teatr dla mnie to Inny, dialog, brak nienawiści, przyjaźń między narodami. (...) Teatr nas broni i chroni" - usłyszeliśmy.

A potem przyszła pora na nagrody, wśród których znalazły się przyznane przez czytelników "Dziennika Polskiego" i słuchaczy Radia Kraków Złote Maski dla najpopularniejszych ludzi teatru.

Wśród aktorek w głosowaniu teatromanów wygrała Małgorzata Piskorz, od 2004 roku należąca do zespołu Teatru Bagatela.

Zapytana, wyznała, że nie czuje się najpopularniejszą aktorką Krakowa, ale ma świadomość, że liczne role w farsach tak popularnego teatru i tak często grającego jak Bagatela sprzyja popularności aktora.

- Potwierdzają to głosy widzów, wyrażających pozytywne opinie o spektaklach, w których gram - mówi

Złotą Maskę dla najpopularniejszego aktora odebrał Radosław Krzyżowski, aktor Narodowego Starego Teatru.

- To był dla mnie dziwny rok, podzielony na dwie, niepodobne do siebie połowy. Po "Wrogu ludu" w reżyserii Jana Klaty właściwie nie grałem w niczym nowym. Miałem czas dla siebie. Czytałem i grałem na gitarze. Potem się zaczęło. To był rok zmian i nowych wyzwań, więc to wyróżnienie tym bardziej cieszy - tłumaczy nam nagrodzony.

Złotą Maskę dla najpopularniejszego spektaklu odbierał Janusz Szydlowski, twórca i dyrektor Teatru Variete, ponieważ przypadła ona bowiem musicalowi "Legalna blondynka", pierwszemu spektaklowi wystawionemu na tej scenie.

- Oczywiście cieszę się bardzo z wyróżnienia. Wszak widz to najważniejszy recenzent. Teraz wiem, że dobrze zrobiłem, wybierając ten tytuł i Janusza Józefowicza. Właśnie to sprawiło, że spektakl bawi i wygrywa. A znakomita obsada jest również autorem tego sukcesu - powiedział nam dyrektor - powiedział nam dyrektor Teatru Variete Janusz Szydlowski, usatysfakcjonowany sukcesem "Legalnej blondynki".

Najpopularniejszym spektaklem dla dzieci został "Syn smoka" (1231 głosów) w reżyserii Tadeusza Łomnickiego, wystawiony w Teatrze Ludowym. I to jego dyrektor, Małgorzata Bogajewska, wraz z reżyserem odbierali nagrodę.

- Chciałem zrobić taki spektakl, o którym sam marzyłem w dzieciństwie - mówił nam reżyser Tadeusz Łomnicki.

A potem nadszedł czas na laureatów Ludwików. Nagroda ta przyznana została po raz pierwszy za rok 1999 (wtedy jedynie w czterech kategoriach), a jest nią statuetka przedstawiająca Starego Wiarusa z "Warszawianki" Wyspiańskiego, granego przez Ludwika Solskiego.

Ludwikiem w kategorii najlepszy spektakl uhonorowano "Do dna", który został wystawiony w krakowskiej PWST.

Twórczyni tego przedstawienia - Ewa Kaim - otrzymała Ludwika z najlepszą reżyserię.

W kategorii najlepsza rola kobieca równa ilość głosów sprawiła, że przyznano dwie statuetki - Małgorzacie Kochan za postać Elaine Friedman w "Sekretnym życiu Friedmanów" oraz Dorocie Segdzie, wcielającej się w Kathrine Switzer w spektaklu "Triumf woli".

Najlepszą rolę męską, zdaniem kapituły, zagrał Krzysztof Globisz w spektaklu "Wieloryb The Globe".

Za najlepszą rolę komediową sezonu 2016 uznano występ Tadeusza Huka w "Dziewczynie z plakatu".

W kategorii partnerska rola kobieca zwyciężyła Dominika Bednarczyk za spektakl "Dzieje upadków".

W kategorii partnerska rola męska równą ilość głosów zdobyli Łukasz Szczepanowski za "Do dna" i Roman Gancarczyk za "Kosmos".

Najlepszej scenografii dopatrzono się w spektaklu "Podopieczni"- jej autorką jest Barbara Hanicka.

Nagrodę w kategorii Najlepsza Oryginalna Muzyka otrzymali Antonis Skolias i Zuzanna Skolias za "Wieloryb The Globe".

Ludwik Honorowy za całokształt twórczości przypadł Marianowi Cebulskiemu, aktorowi, który całe życie wierny był Teatrowi im. J. Słowackiego, a grał w nim już w sezonie 1947/48. Dodajmy, że 21 marca skończył 93 lata.

Wczoraj też ogłoszeni zostali laureaci 40. edycji Nagrody im. Leona Schillera, przyznawanej przez ZASP. Zostali nimi aktorka-lalkarka Malwina Czekaj oraz reżyser Krzysztof Garbaczewski.

Z kolei długoletni aktor Starego Teatru i pedagog PWST Leszek Piskorz otrzymał przyznany przez Prezydenta RP Złoty Krzyż Zasługi.

W części artystycznej wystąpił zespół Kurtyna Siemiradzkiego oraz formacja Wataha Drums Marka "Smoka" Rajssa.

A potem już był czas na komentarze, rozmowy i radość - tak z powodu nagród, jak i powrotu po 13 latach samego rautu - które trwały niemal do samego rana dnia dzisiejszego.

"Złote Maski Wielkie święto krakowskich aktorów, reżyserów i scenografów..."

Wacław Krupiński
Dziennik Polski online
28-03-2017

Krakowskie Złote Maski: Spektakl Dziecięcy. Dobro uczynione powraca tak samo w Europie, jak w Japonii.

„Syn smoka” to żonglowanie japońskimi motywami Zwycięzca. Spektakl Teatru Ludowego „Syn smoka” w reżyserii Tadeusza Łomnickiego, oparty na japońskiej legendzie, otrzymuje Krakowską Złotą Maskę w kategorii spektakl dziecięcy. - Marzyłem o tym, żeby zrobić taki spektakl dla dzieci, o którym sam marzyłem w dzieciństwie - tłumaczy Tadeusz Łomnicki, aktor Teatru Ludowego. Tak właśnie na scenie nowohuckiej pojawił się Taro. To rozpieszczony przez babcię chłopcem, który cały wolny czas spędza na zabawie ze zwierzętami i na walkach sumo. Pewnego dnia w okolicy pojawia się Czerwony Diabeł, który porwa jego młodą przyjaciółkę Aye, zaś leciwa babcia, która wychowuje Taro, ulega wypadkowi. Beztroski świat Taro nagle rozpada się na kawałki. W takiej sytuacji Taro poznaje sekret rodzinny: jego mama żyje, ale została zamieniona w smoka i tylko on może ją odnaleźć. - To nie są bajki znane w Polsce. I choćby to jest powodem, by je pokazywać. Ale ciekawe jest to, że w historiach, których źródła tkwią w kulturze innych krain, opowiadają w podobny sposób o tym, co najważniejsze w życiu - miłość najbliższych i poszukiwanie dobra. To zbliża - tłumaczy reżyser. Dodaje, że spektakl był zabawą konwencją, żonglowaniem japońskimi motywami. Są więc kimona, teatr cieni, sumo. A inspiracją stał się - jakkolwiek to nie zabrzmiało w kontekście spektaklu dla dzieci - nawet Akira Kurosawa i jego filmy. - To przecież też pewien rodzaj gry konwencją. Wystarczy spojrzeć na przerysowanie postaci w „Siedmiu samurajach” - mówi reżyser. I dodaje, że pomysł spektaklu rodził się jeszcze przed całym strachem przed dyskusją o uchodźcach i współczesnym strachem przed zderzeniem cywilizacji, o których mówi się w kontekście Syryjczyków, którzy przybywają do Europy. - I całe szczęście! Dzięki temu nie musieliśmy myśleć o tym, jak i co pokazywać, by nie wplątać się w polityczne rozważania. Po prostu chcieliśmy pokazać ciekawy, inny świat - zaznacza Łomnicki. Zresztą pomysł, który zrodził się ze współpracy z grupą Cogito, powstał znacznie wcześniej niż problemy, dyskusje i kontrowersje, które w Europie pojawiły się wraz z uchodźcami. - Każdy spektakl ma swoją energię i czas, a niektóre konteksty pojawiają się niezależnie - zaznacza reżyser. I dodaje, że miarą sukcesu są słowa jego syna, który był wówczas 13-latką, zakochanym raczej w piłce nożnej niż w teatrze. Po premierze stwierdził: „Jak się zaczęło od piosenki to nie wiedziałem, czy mi się to będzie podobać. Ale wiesz, dobre to było”. Bo są uniwersalne historie, niezależne od długości geograficznej, pod którą się wydarzają. Tak samo wraca do ludzi dobro uczynione w Europie, jak i w dalekiej Japonii. TOP 3 „Syn smoka” „Ania z Zielonego Wzgórza” spektakl wyreżyserowany przez Adolfa Weltschka, dyrektora Teatru Groteska, specjalizującego się w produkcjach dla dzieci. Warto dodać, że płyta z piosenkami z tego spektaklu z muzyką Piotra Klimka oraz tekstami Małgorzaty Zwolińskiej była dołączona do „Dziennika Polskiego”, a dochód ze sprzedaży przeznaczony został na potrzeby Domu Małego Dziecka im. Jana Brzechwy w Krakowie „Pyza na polskich drózkach” spektakl wyreżyserowany przez Jerzego Fedorowicza w Teatrze Ludowym, oparty na książkowych opowieściach Hanny Januszewskiej, na której wychowały się pokolenia Polaków

Łukasz Gazur

<http://www.dziennikpolski24.pl/aktualnosci/a/krakowskie-zlote-maskispektakl-dzieciecy-dobro-uczynione-powraca-tak-samo-w-europie-jak-w-japonii,11921810/>

29.03.2017r

4,3 tys. uczniów w Wielkopolsce obejrzało japońską baśń w ramach iTeatru TVP

Publikacja: 29 marca 2017, 13:25 Autor: redakcja



fot. Sebastian Strama/Teatr Ludowy w Krakowie

Blisko 4,3 tys. wielkopolskich uczniów z 71 szkół obejrzało w środę (29. marca) spektakl pt. „Syn Smoka”, transmitowany na żywo z Teatru Ludowego w Krakowie, w ramach Internetowego Teatru TVP dla Szkół.

„Syn Smoka” to baśń japońska osnuta na motywach ludowych. Historia, która zabrała młodych widzów w całkiem inny świat, w fantastyczną podróż przez świat japońskich duchów i wyobrażeń.

Internetowy Teatr TVP dla Szkół to inicjatywa TVP wykorzystująca nowoczesną technologię jako sposób dotarcia ze sztuką wysokich lotów do młodej widowni. Odbiorcami teatralnych wydarzeń są uczniowie różnego typu Szkół, położonych daleko od ośrodków kulturalnych i artystycznych. Grany na żywo spektakl odbierany jest w tym samym czasie w całej Polsce za pośrednictwem internetu. Pokazy są bezpłatne dla uczestniczących w projekcie szkół. Repertuar obejmuje nie tylko kanon lektur szkolnych, ale też adaptacje teatralne arcydzieł literatury polskiej i światowej.

<http://www.poznan.tvp.pl/29707815/43-tys-uczniow-w-wielkopolsce-obejrzało-japońska-basn-w-ramach-iteatru-tvp>

Ludwiki 2016: Krzysztof Globisz, Dorota Segda i Małgorzata Kochan wyróżnieni

Krzysztof Globisz, Dorota Segda i Małgorzata Kochan znaleźli się wśród najlepszych krakowskich aktorów 2016 r. i otrzymali w poniedziałek statuetki Ludwików. W Międzynarodowym Dniu Teatru w Teatrze im. J. Słowackiego wręczono też Złote Maski – odebrali je m.in. Radosław Krzyżowski i Małgorzata Piskorz.

Nagrody teatralne przyznano w Krakowie po 14 latach przerwy, podczas Rautu Aktorów - przywróconej do życia imprezy miejscowych artystów scenicznych. "Raut jest okazją, by wspólnie spotkać się w Międzynarodowy Dzień Teatru. Raut ma jednoczyć środowisko artystyczne" – zwrócił uwagę przewodniczący kapituły nagrody Ludwiki, teatrolog i literaturoznawca, prof. Jacek Popiel.

Laureatów Ludwików wybrało jury złożone z ok. 70 znawców teatru oraz z laureatów ogólnopolskich nagród teatralnych z ostatnich lat. Zdobywców Złotych Masek wyłoniła publiczność drogą głosowania internetowego, zorganizowanego przez redakcję "Dziennika Polskiego".

Ludwika Honorowego – za całokształt twórczości – otrzymał Marian Cebulski.

W pozostałych kategoriach statuetki otrzymali: Krzysztof Globisz – najlepsza rola męska ("Wieloryb The Globe"), Dorota Segda ("Triumf woli") i Małgorzata Kochan ("Sekretne życie Friedmanów") - ex aequo najlepsze role kobiece, Roman Gancarczyk ("Kosmos") i Łukasz Szczepanowski ("Do dna") - ex aequo najlepsze partnerskie role męskie, Dominika Bednarczyk ("Dzieje upadków") - najlepsza partnerska rola kobieca.

Ludwika za najlepszą reżyserię kapituła przyznała Ewie Kaim za "Do dna". Za najlepszą scenografię została nagrodzona Barbara Hanicka ("Podopieczni"), a za najlepszą muzykę - Antonis Skolias i Zuzanna Skolias ("Wieloryb The Globe"). Najlepszym przedstawieniem minionego roku ogłoszono "Do dna" (reż. E. Kaim), zrealizowane przez młodych twórców z krakowskiej PWST.

Jury ogłosiło także laureata Nagrody im. Wojciecha Szawula (nieżyjący już aktor, jeden z inicjatorów Rautu) za najlepszą rolę komediową – otrzymał ją Tadeusz Huk, który zagrał dr. Geralda Drimmonda w "Dziewczynie z plakatu".

W plebiscycie Złote Maski najpopularniejszym aktorem (prawie 2 tys. głosów) został Radosław Krzyżowski z zespołu Starego Teatru w Krakowie. Spośród aktorek największą sympatią widzów cieszyła się Małgorzata Piskorz z Teatru Bagatela (prawie 1,5 tys. głosów).

Złotą Maskę w kategorii najpopularniejszy spektakl publiczność przyznała "Legalnej blondynce" w reż. J. Józefowicza z Teatru Variete, natomiast najpopularniejszym spektaklem dziecięcym ogłoszono "Syna smoka" w reż. Tadeusza Łomnickiego (1231 głosów), granego w Teatrze Ludowym. "Syn smoka" wyprzedził o 12 głosów "Anię z Zielonego Wzgórza", hit Teatru Groteska, w reż. Adolfa Weltschka.

Poniedziałkowa gala była w sumie XI edycją Rautu Aktorów w Krakowie. Wydarzenie, przez 14 lat, od 1996 r., organizowała Krakowska Fundacja Artystów Teatru. W tym roku funkcję tę przejął krakowski oddział Związku Artystów Scen Polskich (ZASP), kierowany przez Bolesława Brzozowskiego. Raut nie odbywał się w ostatnich latach m.in. z powodów nieporozumień pomiędzy inicjatorami imprezy, dotyczącymi praw autorskich do pomysłu.

<http://film.onet.pl/wiadomosci/ludwiki-2016-krzysztof-globisz-dorota-segda-i-malgorzata-kochan-wyroznieni/n5pljf>

Globisz, Segda, Kochan wśród najlepszych krakowskich aktorów

Krzysztof Globisz, Dorota Segda i Małgorzata Kochan znaleźli się wśród najlepszych krakowskich aktorów 2016 r. i otrzymali wczoraj statuetki Ludwików. W Międzynarodowym Dniu Teatru w Teatrze im. J. Słowackiego wręczono też Złote Maski – odebrali je m.in. Radosław Krzyżowski i Małgorzata Piskorz.

Nagrody teatralne przyznano w Krakowie po 14 latach przerwy, podczas Rautu Aktorów - przywróconej do życia imprezy miejscowych artystów scenicznych. - Raut jest okazją, by wspólnie spotkać się w Międzynarodowy Dzień Teatru. Raut ma jednoczyć środowisko artystyczne – zwrócił uwagę przewodniczący kapituły nagrody Ludwiki, teatrolog i literaturoznawca, prof. Jacek Popiel.

Laureatów Ludwików wybrało jury złożone z ok. 70 znawców teatru oraz z laureatów ogólnopolskich nagród teatralnych z ostatnich lat. Zdobywców Złotych Masek wyłoniła publiczność drogą głosowania internetowego, zorganizowanego przez redakcję "Dziennika Polskiego". Ludwika Honorowego – za całokształt twórczości – otrzymał Marian Cebulski.

W pozostałych kategoriach statuetki otrzymali: Krzysztof Globisz – najlepsza rola męska ("Wieloryb The Globe"), Dorota Segda ("Triumf woli") i Małgorzata Kochan ("Sekretne życie Friedmanów") - ex aequo najlepsze role kobiece, Roman Gancarczyk ("Kosmos") i Łukasz Szczepanowski ("Do dna") - ex aequo najlepsze partnerskie role męskie, Dominika Bednarczyk ("Dzieje upadków") - najlepsza partnerska rola kobieca.

Ludwika za najlepszą reżyserię kapituła przyznała Ewie Kaim za "Do dna". Za najlepszą scenografię została nagrodzona Barbara Hanicka ("Podopieczni"), a za najlepszą muzykę - Antonis Skolias i Zuzanna Skolias ("Wieloryb The Globe"). Najlepszym przedstawieniem minionego roku ogłoszono "Do dna" (reż. E. Kaim), zrealizowane przez młodych twórców z krakowskiej PWST.

Jury ogłosiło także laureata Nagrody im. Wojciecha Szawuła (nieżyjący już aktor, jeden z inicjatorów Rautu) za najlepszą rolę komediową – otrzymał ją Tadeusz Huk, który zagrał dr. Geralda Drimmonda w "Dziewczynie z plakatu".

W plebiscycie Złote Maski najpopularniejszym aktorem (prawie 2 tys. głosów) został Radosław Krzyżowski z zespołu Starego Teatru w Krakowie. Spośród aktorek największą sympatią widzów cieszyła się Małgorzata Piskorz z Teatru Bagatela (prawie 1,5 tys. głosów).

Złotą Maskę w kategorii najpopularniejszy spektakl publiczność przyznała "Legalnej blondynce" w reż. J. Józefowicza z Teatru Variete, natomiast najpopularniejszym spektaklem dziecięcym ogłoszono "Syna smoka" w reż. Tadeusza Łomnickiego (1231 głosów), granego w Teatrze Ludowym. "Syn smoka" wyprzedził o 12 głosów "Anię z Zielonego Wzgórza", hit Teatru Groteska, w reż. Adolfa Weltschka.

Wczorajsza gala była w sumie XI edycją Rautu Aktorów w Krakowie. Wydarzenie, przez 14 lat, od 1996 r., organizowała Krakowska Fundacja Artystów Teatru. W tym roku funkcję tę przejął krakowski oddział Związku Artystów Scen Polskich (ZASP), kierowany przez Bolesława Brzozowskiego. Raut nie odbywał się w ostatnich latach m.in. z powodów nieporozumień pomiędzy inicjatorami imprezy, dotyczącymi praw autorskich do pomysłu.